

Naprzód Dolnośląski

Redaktor naczelny przyjmuje codziennie z wyjątkiem sobót w godzinach od 11—12. Sekretarz przyjmuje w godzinach od 9—11. Nadesłanych rekwizytów redakcja nie zwraca

Dziennik WK Polskiej Partii Socjalistycznej
Dolnego Śląska

Redakcja i administracja: Wrocław, ul. Wieniawska nr 30, telefon redakcji nr 623, administracji nr 197. Nr konta PKO Wrocław VIII-165. R-k bież. Bank „Spółem” Oddz. Wrocław

156 (449)

Wrocław, wtorek 8 lipca 1947 r.

Rok III

II Zjazd

kolejowego aktywu PPS

Dnia 13 lipca br. o godz. 10-tej w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Komitetu PPS we Wrocławiu, pl. Biskupa Nankiera 1, odbędzie się II Zjazd Delegatów Kolejowych Kół PPS Okręgu Dolnośląskiego.

Delegaci winni być zaopatrzeni w zaświadczenia podpisane przez przewodniczącego i sekretarza Koła, które w dniu Zjazdu zostaną wymienione na karty wstępu.

Sekcja Kolejowa Wojewódzka PPS we Wrocławiu

P. Harrison zwiedza Górny i Dolny Śląsk i zapoznaje się ze stanem rolnictwa

WARSZAWA. Bawiący od paru dni w Polsce przedstawiciel ministerstwa rolnictwa Stanów Zjednoczonych p. Harrison w niedzielę dnia 6 bm. zapoznał się w towarzystwie dyr. departamentu CUP — Raczkowskiego ze stanem zagospodarowania rolniczego województwa warszawskiego. W poniedziałek 7 bm. p. Harrison udał się na Górny i Dolny Śląsk, w celu zapoznania się z jego stanem rolniczym.

Kupiliśmy już za 35 mil. dolarów Pożyczka amerykańska zrealizowana w większej części

WARSZAWA. Z pożyczki amerykańskiej 50 milionów dolarów misja polska na zachodzie zakupiła i zakontraktowała do 15 czerwca sprzęt i materiałów z demobilu amerykańskiego na ogólną sumę 35 milionów dolarów.

Zakupiony został sprzęt komunikacyjny, narzędzia rzemieślnicze, sprzęt łączności, chemikalia i medykamenty oraz 185 jednostek pływających do obsługi portów. Większość zakupionych towarów sprowadzono już drogą morską i lądową do kraju. W ubiegłym tygodniu zaakceptowane zostało kupno sprzętu z demobilu amerykańskiego w Anglii na łączną sumę 240 tys. dolarów. M. in. zakupiliśmy tam 4 pola-

3 uchwały Rady Naczelnej SFIO:

Wotum zaufania dla Ramadiera Decyzja pozostania w rządzie Pochwała projektu Marshalla

Czy jednolity front we Francji wytrzyma ogniową próbę?

PARYŻ. W czasie posiedzenia Rady Naczelnej francuskiej partii socjalistycznej (SFIO) doszło do ostrej wymiany zdań między zwolennikami i przeciwnikami polityki ekonomicznej rządu Ramadiera.

Minister André Philip naskirował plan reformy struktury rządowej i przedstawił swą politykę koncentracji ministrów.

Opozycja przeciwko premierowi Ramadier z przedstawicielami departamentu Sekwany na czele wysunęła cały szereg zarzutów przeciwko polityce prowadzonej przez rząd francuski zarówno w dziedzinie polityki zagranicznej jak i wewnętrznej. W obronie polityki rządowej stanął — jak było do przewidzenia — Leon Blum.

Następnie premier Ramadier omówił sytuację polityczną we Francji. Premier zwrócił uwagę, że dwa bloki pozostały nieczyste na apel rządu, blok skrajnej lewicy i skrajnej prawicy. Utrzymanie się tego stanu rzeczy pogarsza znacznie niezadowolony kraj. Ramadier podkreślił, że partia socjalistyczna nie ma prawa zrzucić z siebie odpowiedzialności za rząd, ponieważ stanowi ona obecnie „sklepienie gmachu politycznego”. Ramadier zwrócił

uwagę, że rząd musi być specjalnie czuły, jeśli chodzi o organizację reakcyjne, które przygotowują spisek przeciwko republice. Spisek tzw. „czarnych magis” został w porę wykryty przez władze i w samym zależku zniszczony.

W sprawie właściwej polityki gospodarczej premier oświadczył: „Nie jestem zwolennikiem gospodarki kierowanej, ale pewne ograniczenia i specjalne opłaty są obecnie konieczne, na niektórych odcinkach życia gospodarczego”.

Mówiąc o amerykańskiej pomocy dla Europy premier Ramadier usiłował przekonywać zebranych, że plan Marshalla nie zagraża niepodległości narodów. Kończąc swe przemówienie Ramadier oświadczył, że partia socjalistyczna powinna zachować swą pozycję bojową z powodu nadziei, jakie pokłada w niej społeczeństwo francuskie. W godzinach nocnych odbyło się głosowanie nad wnioskiem o wyrażenie wotum ufności polityce rządu, premier Ramadier otrzymał 2576 głosów przeciwko 2058 przy 117 wstrzymujących się od głosowania.

PARYŻ. W zakończeniu obrad Rady Naczelnej SFIO uchwalono trzy rezolucje. Pierwszą z nich stwierdza, że socjaliści powinni brać udział w rządzie wraz z MPR i radykałami, bez komunistów, druga rezolucja zaleca ministrom socjalistycznym przeprowadzenie koniecznych reform gospodarczych, trzecia wyraża podziękowanie dla USA za gotowość pomocy Europie.

PARYŻ. Przewodniczący francuskiej partii komunistycznej Thorez i Duclos przemawiali w ubiegłą niedzielę na kilku wiecach domagając się dopuszczenia komunistów do rządów.

PARYŻ. Rada Naczelna SFIO przyjęła jednogłośnie uchwałę na temat planu Marshalla. Rada oświadcza między innymi, iż

Rząd grecki woli wojnę mimo ugodowej propozycji Komitetu Centralnego EAM

MOSKWA. Agencja Tass donosi z Aten, że komitet centralny EAM złożył oświadczenie, w którym precyzuje swe stanowisko wobec wydarzeń w Grecji. Podkreślając z naciskiem, że przemówienie przedstawiciela greckiej partii komunistycznej w Strassburgu, wskazujące na możliwość sformowania wolnego rządu greckiego w okręgach kontrolowanych

przez powstańców, nie było groźbą, lecz rzetelną analizą sytuacji w Grecji, EAM ostrzega przed niebezpiecznymi konsekwencjami polityki kuźnięcia przez obecny rząd wojny domowej. EAM zaznacza, że stoi na gruncie niepodległości Grecji i przywrócenia narodowi jedności, rozdartej przez wojnę domową. „Nie żądamy władzy — głosi deklaracja komitetu centralnego EAM — ani nie chcemy zagarnąć jej siłą. Żądamy jedynie, by narodowi dano możność nieskrępowanego wyrażenia jego suwerennej woli, której bez zastrzeżeń podporządkujemy się”.

Stwierdzając, że sprawa może być rozstrzygnięta jedynie w drodze porozumienia i kompromisu EAM wyraża gotowość przedyskutowania możliwości znalezienia wyjścia z obecnej sytuacji z upoważnionymi do tego przez rząd przedstawicielami. EAM zrzuca odpowiedzialność na rząd grecki za dalsze pogorszenie się sytuacji w razie odrzucenia jego propozycji, które stanowią ostatnią szansę pokojowego rozwiązania kryzysu greckiego.

Rzecznik rządu greckiego oświadczył dziennikarzom, iż rząd grecki nie zamiera wszcząć rozmów z powstańcami.

jest przekonana, że kraje starego kontynentu będą działały w najwyższym interesie wszystkich ludów i w związku z propozycją Marshalla będą dążyły do porozumienia w celu ustalenia planu ekonomicznego. Uchwała wyraża ubolewanie, że przedwstępne rozmowy pomiędzy trzema ministrami w Paryżu skończyły się zerwaniem oraz stwierdza, że tylko udział wszystkich krajów Europy może wyratować Europę z chaosu.

W dalszym ciągu uchwała zawiera podziękowanie dla rządu i ludu amerykańskiego za wszystko co będą mogli zrobić by pomóc Europie, szanując pełną niezależność wszystkich krajów europejskich.

Słowiańszczyzna stanowi

awangardę

pokoju

i szaniec demokracji

stwierdza Gottwald

na uroczystościach w Bratysławie

BRATYSŁAWA. Na odbywających się tu uroczystościach „Dnia Słowiańskiego”, premier Czechosłowacji Gottwald wygłosił dłuższe przemówienie, w którym powiedział między innymi, że narody słowiańskie stanowią awangardę pokoju i szaniec demokracji. Premier Gottwald podkreślił ze szczególnym naciskiem znaczenie przyjaźni polsko-czechosłowackiej.

„Dołożymy starań, aby poczta spełniała swoje zadania”

I Zjazd Wojewódzkiej Sekcji PPS

Na pierwszy Zjazd Wojewódzkiej sekcji pocztowych kół PPS, jaki odbył się w dniu 6 lipca br., przybyli nie tylko delegaci z Dolnego Śląska, ale również przedstawiciele Wojewódzkiej Sekcji Pocztowców ze Szczecina, Poznania, Katowic, Krakowa, delegaci WK PPS-Krakowa, kierownik Centralnej Sekcji Pocztowej PPS tow. Ziemięchód, członek WK PPS mgr Winnicki i kierownik wydziału komunikacyjnego WK PPS tow. Przesławski. Referat o roli pocztowców-socjalistów na Dolnym Śląsku wygłosił delegat CKW tow. Ziemięchód. Referent podkreślił dotychczasowe zasługi sekcji wrocławskiej, która tak pod względem liczebności członków, jak kół pocztowych i sprawozdawczości, produkuje wśród innych partyjnych kół pocztowych. Po referacie rozwinęła się szeroka dyskusja, w której szczegółowo omawiano problemy terenowe.

Zjazd z zadowoleniem przyjął sprawozdanie dotychczasowego wojewódzkiego zarządu kół pocztowców, po czym dokonano wyboru nowych władz, w składzie następującym:

Przewodniczący — tow. Sauczak Antoni.

Zastępca przewodniczącego — tow. Pomirowski Roman.

Sekretarz — tow. mgr Prądkyński Bogdan.

Członkowie Zarządu tow. tow.: Milianowicz Włodzimierz, Wójcik Franciszek. Zastępcy tow. tow.: Kowalski Witold, Nowosielski Mieczysław.

Odsłupianiem „Czerwonego sztandaru” zakończono pierwszy Zjazd aktywu pocztowców Dolnego Śląska.

Uczestnicy Zjazdu wracają na swoje placówki z głębokim postanowieniem dołożenia wszelkich starań, aby poczta na Dolnym Śląsku mogła jak najlepiej spełniać swoją rolę.

Ambasador USA mr Griffis

złoży listy uwierzytelniające w środę 9 b.m.

WARSZAWA. — Jak się dowiaduje korespondent dyplomatyczny SAP, nowonianowany ambasador U. S. A. w Polsce, mr. Griffis wręczy listy uwierzytelniające Prezydentowi R. P. w środę, dnia 9 b.m.

Uroczystość ta odbędzie się w sali Pompejańskiej Belwederu.

Czang-Kai-Szek przyznaje się do porażek w wojnie domowej ale stara się być optymistą

NANKIN. Generalissimus Czang-Kai-Szek, przemawiając do wysokich funkcjonariuszy Kuomintangu z okazji 10-ciolecia rozpoczęcia wojny japońsko-chińskiej oświadczył, że rząd panuje nad sytuacją w wojnie domowej. Wojska nacjonalistycznie poniosły ciężkie straty, ale są jakoby w stanie obronić

wszystkie miasta, które znajdują się w ich reku i zdobyć każde inne miasto — oświadczył Czang-Kai-Szek.

Szef sztabu głównego generała Czen-Czeng podał następnie, że liczba wojsk komunistycznych wynosi obecnie 1 milion. Jedną trzecią tych sił znajduje się w Mandżurii.

Anglo-amerykańska polityka w Niemczech

Czyny przeczą słowom

Niedawno weszła w życie anglo-amerykańska umowa w sprawie Niemiec, dotycząca powstania pewnych nowych form gospodarowania, wspólnych dla obu stron okupowanych przez anglo-amerykanów.

Jedną zwrócić uwagę na wypowiedzi różnych anglo-amerykańskich mężów stanu o mającej nastąpić w najbliższej przyszłości przekazaniu całej władzy Zachodnim Niemcom cywilnej administracji, to zrozumieć, że za tą anglo-amerykańską umową, o gospodarstwie jednostki stracił przez nich okupowanych, kryje się coś więcej.

W swoim czasie przedstawiciele anglo-

amerykańscy w oficjalnych lub półoficjalnych wypowiedziach podkreślali, że jednostki okupowanych przez nich stroni nie wyłącznie charakter ekonomiczny, że chodzi jedynie o podniesienie poziomu gospodarki niemieckiej i polepszenie politycznej i społecznej sytuacji okupowanych. Stawali się również przekonani, że zjednoczenie gospodarcze obu stron będzie przygotowaniem do ekonomicznej jednostki Niemiec.

Stan w jakim się znajdują obecnie gospodarstwa wiejskie w strefach okupowa-

nych przez anglo-amerykanów, nader krytyczne położenie żywnościowe, kolosalny rozwój czarnego rynku i dalszy załamanie w przemyśle wyraźnie wskazują, że nie chodziło anglo-amerykanom o jakiegokolwiek zmiany natury ekonomicznej.

Zjednoczenie dwóch stron było pierwszym krokiem w kierunku podziału Niemiec i utworzenia zachodnio-niemieckiego państwa, co jak wiadomo, jest naruszeniem uchwał poczdamskich.

Nie jest przypadkiem, że działalność utworzonej przez anglo-amerykanów tzw. Sojusznicej Rady Kontrolującej, nie przewiduje przeprowadzenia reformy rolnej, dekaraktelizacji oraz wypełnienia reparacyjnych zobowiązań i denazifikacji.

Administracja nad niemiecką gospodarką stron okupowanych przez anglo-amerykanów została oddana w ręce niemieckich biurokratów. Do czego to może doprowadzić obrazuje fakt, że 1.600 urzędników centralnych dwustronowych biur administracyjnych, na ogólną liczbę 2.000 urzędników, składa się z byłych członków partii hitlerowskiej.

Mamy tu do czynienia z praktycznym naruszeniem uchwał poczdamskich. Po pierwsze — sprawa oddzielenia Zachodnich Niemiec przeprowadzona jest bez porozumienia się z innymi uczestnikami uchwał poczdamskich, po drugie — zamierzania anglo-amerykańskie są sprzeczne z przyjętą w Poczdami zasadą ochrony państwa niemieckiego jako całości.

W świetle takiego rozwoju dwustronowej polityki wielo znacząco brzmi propozycja Hoovera i Vandenberg, by jak najprędzej utworzyć rząd zachodnio-

niemiecki i zawrzeć z nim separatystyczny pokój. Nie ulega wątpliwości, że warunki jego oddzielnego pokoju, podjętym będą, we wszystkich swoich punktach amerykańskimi i angielskimi monopolami, tak usilnie dążącymi do rozbitcia Niemiec.

Połączenie dwóch stron, jako krok w rozczłonkowaniu Niemiec, jest daleko niebezpieczną dla światowego pokoju.

Na sesji ministrów spraw zagranicznych w Moskwie przedstawiciele Związku Radzieckiego nie raz wskazywali na możliwości tego wyniku niebezpieczeństwa. Marshall i Bevin w odpowiedziach niejednokrotnie zapewniali, że będą szanować i urzeczywistniać uchwały poczdamskie. Niestety, czyny ich przeczą słowom.

B. król Karol

nareszcie
ożenił się
z p. Lupescu

Sensacja Europy stała się wiadomością, że był król rumuński, Karol, poślubił onegdaj p. Magdę Lupescu. Świadkami ślubu byli: jakiś arystokrata polski, którego nazwiska nie wymieniono i sześciu przedstawicieli arystokracji brazylijskiej.

P. Lupescu otrzymała tytuł księżny Heleny Rumuńskiej. Młoda małżonka jest ciężko chora i znajduje się pod stałą opieką najlepszych lekarzy brazylijskich.

Wiadomość o ślubie b. króla rumuńskiego rozwiewa legendę, według której Karol poślubił p. Lupescu przed wieloletnią, jeszcze za czasów, gdy panował w Rumunii.

Pierwszy czteromotorowy samolot na polskich liniach lotniczych

WARSZAWA. W sobotę wyładował na lotnisku Okęcie pierwszy czteromotorowy samolot z serii 5-ku samolotów produkcji francuskiej Languedoc, zakupionych przez Polskie Linie Lotnicze „Lot”. We francuskiej fabryce „Olmec” Samolot rozwijał szybkość przeciętną 350 km/godz. Kabina pasażerska obliczona jest na 33 osoby.

Nowozakupione samoloty użyte będą do regularnych lotów komunikacyjnych przez PLL „Lot” na liniach zagranicznych.

Samolotem tym przybył do Polski przedstawiciel francuskiego przemysłu lotniczego.

Z okazji przybycia do Polski pierwszego samolotu, wyprodukowanego w zakładach francuskich, robotnicy i technicy fabryki w

Villacoublay, gdzie wyprodukowany został samolot, nadesłał pismo do pracowników Polskich Linii Lotniczych „Lot”, w którym z okazji tej pierwszej łączności francusko-polskich robotników na oddeku produkcji samolotów, przesyłał robotnikom polskim swe braterskie pozdrowienia z wyrazami szczerze sympatii.

Niemiec

skazany za
sabożactw w kopalni

CHORZÓW. Na terenie kopalni „Wyzwolenie” w Chorzowie odbył się proces pokazowy przeciwko Nablowskiemu Walterowi, jeńcowi wojennemu niemieckiemu, który dopuścił się aktu sabotażu w kopalni „Wyzwolenie”.

Osk. Nabel, który był zatrudniony w kopalni, wyciął przy pomocy noża kieszonkowego kawałek gumy z pasa transmisyjnego, uniemożliwiając w ten sposób należyte jego funkcjonowanie. W wyniku rozprawy, Sąd skazał oskarżonego na 15 lat więzienia. Rozprawę prowadził Rejonowy Sąd Wojskowy w Katowicach.

Ministerstwo wspólnoty naródów w Anglii

LONDON. Rząd brytyjski postanowił zmieścić nazwę „dominialny” dla ministerstwa dla spraw Kanady, Unii Południowo-Afrykańskiej, Australii i Nowej Zelandii. Odtąd ministerstwo to nosić będzie nazwę „wspólnoty narodów”.

Bohaterka francuskich „maquis” korespondowała z ministrami W. Brytanii przy pomocy „listów wybuchowych”

A może padła
ofiara pomyłki...

Przed kilkoma dniami policja belgijska aresztowała na granicy francusko-belgijskiej młodą Żydówkę, Elżbietę Latrass, która w kieszonkach, wszystkich pod podszewką płaszcza i pod podwójnym dnem

walizki przewoziła materiał eksplozywny oraz kilka „listów wybuchowych”, takie jak otrzymał ostatnio szereg ministrów brytyjskich.

Aresztowana jest bohaterka francuskiego ruchu oporu, młoda powieściopisarka, występująca pod pseudonimem Betty Knout. Ojciec jej, Daniel Latrass, jest jednym z współdyrektorów Opery Paryskiej, znanym muzykiem, dziadkiem jej za był, jak podał dziennik francuski, rosyjski kompozytor Skriabin. Podczas okupacji Elżbieta dokonała wielu bohaterstw czynów, zachwycała swych towarzyszy odwagą i poświęceniem, była jednym z najsilniejszych żołnierzy konspiracji. Po wkroczeniu aliantów, wstąpiła do zwolnieniec armii gen. de Latre i brata uderzył w marszu na Niemcy, zdobywając najwyższe odznaczenia.

Aresztowanie na granicy belgijskiej i angielskiej, jest czynną działalnością terrorystyczną organizacji żydowskiej. We Francji, gdzie sprawa jej jest żywo komentowana przez prasę, utrzymuje się raczej opinia, że bohaterka dziewczyna padła ofiarą pomyłki. Opinia publiczna domaga się od władz francuskich, aby zażądać od Belgów wydania Elżbiety, która — jeżeli zawinła — może być sądzona jedynie przez sąd francuski.

Półworny mord bandy leśnej 21 osób zginęło z rąk faszystowskich oprawców

WARSZAWA. Dnia 2 lipca br. o godz. 11-tej wieczorem banda w sile 25 ludzi dokonała napadu na osadę Puchaczew, gmina Łęczna, powiat lubartowski, gdzie zamordowano 21 osób i raniło 3 osoby. Miejscowe straże wiejskie bandy przedstawili się jako jednostka wojskowa, poszukująca kwatery. Banda zmusiła sołtysa do oprowadzania się po wsi pod wskazane według listy adresy, gdzie dokonywała bestialskich mordów. Bandyci mordowali swe ofiary, strzelając w tył głowy lub rzucając granaty do mieszkań wlewy, gdy nie chcieli im otworzyć. Po każdym dokonany morderstwie bandyci grabili mienie pomordowanych.

Zamordowani zostali: Grot Franciszka, lat 45; jej córka Barbara, uczennica 3-jej klasy gimnazjum, lat 16; Kwasniewska Janina, lat 41; Kwasniewska Kazimiera, lat 46; Kogutowska Balbina, lat 30; Kogutowska Stefania, lat 24 (wdowa, mąż jej zabił został przez bandę w 1945 roku); Skonieczki Aleksander, lat 61; syn jego Tadeusz, lat 29; córka Wanda, lat 24; Zmurek Bolesław, lat 40; żona jego Zofia, lat 38; Zmurek Mieczysław, lat 18; Wójcik Marian, lat 28; Pawiczna Elżbieta, lat 30; Górski Edward, lat 33; Augustynowicz Władysław, lat 27; Kaniewski Franciszek,

lat 34; Tuszewski Józef, lat 37; Skórnińska Apolonia, lat 35; Ukalski Franciszek, lat 32; Ukalski Mieczysław, lat 45, sołtys.

Aby uniemożliwić zaalarmowanie władz bandy zerwali łączność przez wyłączenie słupów telegraficznych, a następnie spalili most na rzecze Świnie.

Władze Bezpieczeństwa są na tropie morderców.

Dnia 4. bm. do Puchaczewa przybyli przedstawiciele Wojewódzkiej Rady Narodowej oraz członkowie Komitetu czterech partii politycznych, celem stwierdzenia komisji niniejszego mordu i grabieży. W tym samym dniu przybył do Puchaczewa delegacja Związków Zawodowych, partii politycznych, organizacji młodzieżowych wraz z pocztami szlandrażowymi oraz kompania Wojska Polskiego.

Pogrzeb pomordowanych stał się wielką manifestacją, w której wzięło udział około 6 tys. mieszkańców okolicznych wsi. Po odprawieniu modłów w kościele, trumny złożono na auta i odprowadzono na cmentarz, gdzie po przemówieniach przedstawiciele władz, partii politycznej i Wojska, oddano trzy salwy honorowe.

Postulaty ZKK zmierzają do poprawy bytu kolejarzy

Przedstawiciel S. A. P. przeprowadził rozmowę z wiceprzewodniczącym Komitetu Centralnego Związków Zawodowych i Zarządu Głównego Związku Zawodowego Pracowników Kolejowych, тов. posem Wacławem Żukowskim, na temat obecnego położenia pracowników kolejowych i ostatecznych postulatów ZKK. W sprawie polepszenia warunków bytu.

Tow. poseł brał w swoim czasie udział w pracach Międzynarodowej Komisji, jako jej wiceprzewodniczący. Komisja ta ustaliła współzależność plac kolejarzy z wynagrodzeniami w innych zawodach. Placa szeregu zawodów uległa od owego czasu podwyżce. W jaki sposób odda się to na placach kolejarzy, które według postanowień Mieszanego Komitetu miały wzrastać równolegle?

Pracownicy przemysłowi, po zastosowaniu w szeregu działów stawek akordowych i systemów premii, osiągnęli wyższy realny poziom plac, niż kolejarze. Również pracownicy państwowi i II Instancji oraz samorządowej decyzji Rady Ministrów uzyskali dodatki wyrównawcze od 1.200 do 6.500 zł. Jest to niewątpliwie objaw dodatni, jednak w tym samym okresie, to znaczy od września br. roku, zarobki kolejarz nie uległy zmianom w takim samym stopniu. Fundusz premiiowy przewidywał wówczas premie w wysokości 25% plać zasadniczych, dziś zaś obok nielicznych, lepiej sytuowanych grup, premie wynoszą średnio 30 do 35% wysokości plać.

W takim stanie rzeczy kolejarze, mimo stałe rosnącej wydajności pracy w odbudowie i powiększających się cyfr przewozów, nie otrzymują odpowiednio zwiększonego wynagrodzenia.

Jak przedstawiają się postulaty ZKK w tej sprawie?

Zadaniem Związku konieczne jest wprowadzenie dodatku wyrównawczego dla pracowników kolejowych w takiej wysokości, w jakiej go otrzymują pracownicy państwowi i samorządowi, przy zachowaniu istniejącego systemu premiiowego, który umożliwiłby im dorównanie, czy tożsakość kolejomu osiągnięcie w przybliżeniu zarobków, równych z pobieranymi przez służbę, czy tożsakość w przemysle.

W wypadku, gdyby istniała trudność w realizowaniu dodatku wyrównawczego z przyczyn budżetowych, należałoby uwzględnić to podwyżkę w formie zwiększenia premii tak, aby pierwsza część tej premii dała około 60% była zawsze zagwarantowana, a powyżej tej granicy odzwierciedlała wzrost wydajności pracy. Z postulatami tymi Zarząd Główny ZKK wystąpił do Ministerstwa Komunikacji, KCZZ i CUP.

Ponadto uporządkowania wymaga szereg innych spraw. Ostatnio pracownicy PKP pozbawieni zostali 70%owej zniżki do podróży lokalowych, co krzywiło ich w stosunku do pracowników państwowych i samorządowych. Uregulowana musi być również sprawa mieszkaniowa, nieregulowana, obowiązuje i ubrań ochronnych, godziwych zrytualowanych diet, rozszerzenia opieki dentystycznej itd.

Jak się przedstawia oddawna już dyskutowana sprawa demilitaryzacji kolei?

Już na początku r. b. Zarząd Główny wystąpił do Ministerstwa Komunikacji z wnioskiem o zniesienie militarystyki kolei. Minister Jan Rabanowski uzgodnił wówczas z Związkiem, że po przejściu trudności komunikacyjnych postawi na Radzie Ministrów wniosek o zdemilitaryzowanie kolei. Ministerstwo Komunikacji na to nie odpowiadało i przystąpiło do pracy na normalne przepisy o dyscyplinie służbowej na PKP.

Jest jeszcze jeszcze jedno poważne zagadnienie życia kolejarza — koniec tow. Żukowski — które wymaga uregulowania. Jest to sprawa stosunku służbowego do przedsiębiorstwa PKP.

Na ogólną liczbę 350 tys. kolejarzy, zaledwie 144 tys. na uprzedzonym stosunek pracy i korzystają z pełnych uprawnień. Pozostali są przyjęci jako pracownicy umowni, stali i niestali oraz sezonowi. Stan taki wywołuje wśród kolejarzy poczucie niepewności i krzywdy ich materialnie.

Kolejarz podnosi się, że wskazywano te postulaty w zrozumieniu jego wielkiego wkładu w dzieło odbudowy komunikacji zostają uznane. Dotychczasowe osiągnięcia były możliwe dzięki wielkiemu wyrobieniu obywatelskiemu i związkowemu kolejarzy a przede wszystkim dzięki zgodnej współpracy PPS z PPR na terenie kolei.

Dramat palestyński

Trudna sytuacja Brytyjczyków w Palestynie nie uległa ostatnio żadnej zmianie. Ongis tradycyjnie Anglii wysłuchiwały w obronie przedłożonych w Europie. Żydów, a na skutek ogłoszenia deklaracji Balfoura i organizowania żydowskiej siedziby narodowej uzyskali na długi okres czasu sympatię i poparcie sionistów. Historia lubuje się w paradoksy, typowym tego przykładem jest to, że dzisiaj Żydzi w Palestynie wypowiedzieli wojnę państwu angielskiemu, a pożyteczne organizacje terrorystyczne prowadzą niustanną walkę. Schwytyani na gorącym uczynku zamachowcy karani są śmiercią, wywołuje to jednak tylko większe nasilenie ruchu.

Sir Alan Cunningham przyjął na siebie niewdzięczne zadanie uspokojenia Palestyny. Jest to jeden z czołowych polityków Wielkiej Brytanii. W 1940 r. dowodził dywizją Higlenderów we Francji, w roku następnym odniósł decydujący sukces w Somali i Egiptu i zdobył Addis Abebe. Walczył w Libii z Rommellem, pozabawiono go jednak w końcu 1941 r. dowództwa 6-jej armii i męgo energią i znanymi problemami Bliskiego Wschodu został wykorzystany, gdy mianowany został wysokim komisarzem Palestyny. Początkowo Cunningham pragnął doprowadzić do porozumienia stron, jednak-

woz w następstwie przeszedł do walki z terrorystami, a wojska brytyjskie na jego rozkaz weszły surowo represję.

Anglia dzisiaj ponosi konsekwencje swego błędnej polityki, prowadzącej do Obiecawania ona równocześnie Żydom i Arabom uwzględnienie ich roszczeń, badających ze sobą w jakowej sprzeczności. Pierwszym pozwalał mianem, że pozwoli na realizację tradycyjnych marzeń sionistów i na odbudowę państwa żydowskiego. Drugim popierała w dążeniach stworzenia Wielkiej Arabii i której Palestyna, o wielkości ludności muzułmańskiej, logicznie nie mogła być wyłączone. Pół imigracja utrzymywała się na ograniczonym poziomie — trudności można było jeszcze opomoc. Lecz nadszedł dzień, gdy palestyńczycy, pozostawieni odcieniam ziemi na kwilące sądy, kolonizacja żydowska zaczęła zagrozić arabskiemu stanowi posiadania. Bogaci, pracowici i zreszcie, niż Arabowie, Żydzi, aczkolwiek stanowią jeszcze mniejszość, zajmują jednak w kraju stanowiska dominujące i wnoszą do wszystkich krajów muzułmańskich w stopniu przebudzenie narodów arabskich. Anglia znalazła się pomiędzy młotem i kowadłem. Musi liczyć się z światem arabskim. Nie może wytrzymać się solennych obietnic, danych Żydom, w pierw-

szym rzędzie jednak pragnie ona zachować ważne pozycje strategiczne, tym ważniejsze, że liczyć się musi z ewakuacją Egiptu i Indii.

Niezliczone komitety i komisje starają się rozwiązać ten problem. Rozstrzygnięcia, które wydają się na pierwszy rzut oka najbardziej celowe, — podział Palestyny na dwa lub trzy państwa — jest niemożliwe, gdyż żadne z zainteresowanych stron nie zgadza się na to.

Nie widząc innego wyjścia sprawę przekazano do ONZ. Państwa arabskie domagają się odebrania mandatu Anglii. Podobne rozstrzygnięcia znajduje poparcie pewnej części opinii brytyjskiej, jednak praktycznie jest trudne do zastosowania wobec wagi strategicznej tych ziem.

Międzynarodowa komisja ONZ urzęduje już na miejscu. Sprawa palestyńska przestała być w ten sposób wewnętrzna sprawa imperium brytyjskiego i weszła na forum międzynarodowe. Obawia się jednak należy, że są to tylko zmiany natury formalnej, gdyż nie widać możliwości, by komisja doprowadziła do porozumienia między stronami. Dopóki nacjonalistycznej większości państwa przesyła rasowe i religijne, niepodobna jest doprowadzić do jakiegos „modus vivendi”. Gdy proletariaty żydowski i arabski dojdą do głosu decydującego na tym skrawku ziemi, osiągnięcie porozumienia będzie możliwe.

K. Szczerba

SPORT

Kobiece mistrzostwa Polski

Wajsówna zdobyła nagrodę Premiera Cyrankiewicza

W sobotę i niedzielę rozegrane zostały w Katowicach mistrzostwa lekkoatletyczne pań, w których wzięło udział 90 zawodniczek wszystkich okręgów Polski, za wyjątkiem Wrocławia i Lublina. Zawody rozpoczęły się defiladą, po czym Kwaśniewska przy dźwiękach hymnu narodowego wciągnęła na maszt flagę.

Wyniki techniczne:

Finał biegu 60 m. 1) Moderówna (Ł) 7,9 s. 2) Hejducka (K) 8 s. 3) Gorkowska (HKS - Kraków) 8,2 s. 4) Wiczorkówna (K) 8,3 s.

Skok w dal z miejsca. 1) Moderówna 2,44 m. 2) Turkowska (Junak - Szczecin) 2,31 m. 3) Gburkówna (G. K. S. - Grudziądz) 2,29 m. 4) Czernieżykówna (Odra-Szczecin) 2,27 m.

Oszczep — 1) Sidoradzka (P) 35,6 m. 2) Stachowiczówna (Legia Kr.) 34,56 m. 3) Konikówna (HKS - Kr.) 28, 74 m.

Skok w dal — 1) Nowakowa (DKS - Łódź) 5,19 m. 2) Moderówna 5,19 m. 3) Gburkówna 4,76 m. 4) Kowalska 4,75 m.

Finał biegu na 100 m. — 1) Moderówna 12,8 s. 2) Hejducka 13 s. 3) Stomczewska (DKS-Łódź) 13 s. 4) Gorkowska 13,2 s.

Finał biegu na 200 m. — 1) Moderówna 27,0 s. 2) Stomczewska 27,4 s. 3) Kalużowa (AKS - Chorzów) 28,3 s. 4) Broczówna (Gedania) 29,0 s.

800 m. — 1) Wasilewska (Zgoda-Swie-tochłowice) 2,34,1 w. 2) Bułhanka (HKS - Kraków) 2,35,8 m. 3) Grabczyńska (HKS - Kraków) 2,37,3 m. 4) Niczke (Pionier-Szczecin) 2,46 m.

Rzut dyskiem — 1) Wajsówna (DKS - Łódź) 39,76 m. 2) Głazewska (Zryw-Łódź) 35,13 m. 3) Stachowiczówna 33,90 m. 4) Dyrdzianka (ZZK - Katowice) 32,14 m.

Kula — 1) Wajsówna 11,02 m. 2) Bregulanka (Kat) 10,80 m. 3) Peskówna (LKS) 10,47 m. 4) Tkaczycówna (W-wa) 9,89 m.

Skok wzwyż — 1) Penners (Gedania) 142,5 cm. 2) Borowicz (HKS - Kraków) 142 cm. 3) Felchnerowska (Pomorze) 140 cm. 4) Mitan 140 cm.

80 m. przez płotki — 1) Mitan 12,9 sek. 2) Peskówna 13,2 sek. 3) Felska (GKS - Grudziądz) 13,7 sek. 4) Penners (Gedania) 13,7 sek.

Trójbój — 1) Mitan 138 pkt. 2) Hejducka 125 pkt. 3) Peskówna 115 pkt. 4) Penners 113 pkt.

W trójbój Mitan skoczyła wzwyż 145 cm.

Sztafeta 4 x 100 m. — 1) GKS-Grudziądz

53 sek. 2) Pogoń-Katowice 54 sek. 3) AKS-Chorzów 54,8 sek.

Drużynowo zwyciężyły zawodniczki Grudziądzkiego KS-u.

Nagrodę Premiera Cyrankiewicza zdobyła Wajs - Grotkiewiczowa, za rzut dyskiem 39,76 m., który jest najlepszym tego rocznym wynikiem.

Kwiatkowski zremisował z Chychłą

Gedania - Górnik 11:5

WAŁBRZYCH. Rozegrany w Domu Oficera mecz bokserki pomiędzy Gedanią z Odąnska a miejscowym Górnikiem, zakończył się zwycięstwem gości w stosunku 11 : 5. Na specjalną uwagę zasłużył wynik nierozstrzygnięty Kwiatkowskiego odnagłwiny w walce z reprezentantem Polski — Chychłą.

Wyniki techniczne:

waga musza — Zieliński II (Ged) po zadet walce wygrał z Wiśniewskim (G), **waga kogucia** — Kudłacz (Ged) zremisował z Michnowskim (G).

waga piórkowa — Dominiak (G) wypunktował Dąbkowskiego (Ged), **waga lekka** — Haluch (G) zremisował z Musiałem (Ged).

Sensacyjne zwycięstwo

Polonii Świdnickiej nad K.K.S. (Poznań)

Andrzejewski bohaterem dnia

Sensacyjne zwycięstwo odniosła świdnicka „Polonia”, która w meczu o wejście do ekstraklasy pokonała zespół KKS-u w Poznaniu w stosunku 4:2 (2:0). Porażką tą zostały przekreślone nadzieje poznaniaków na wejście do Klasy Państwowej.

Mistrz Dolnego Śląska grał b. ambitnie i przewyższał kolejarzy startem do paki i grą taktyczną. W drużynie zwycięzców doskonale grał bramkarz Andrzejewski, który waleń przyczynił się do sukcesu.

W piarwszej połowie więcej z gry mieli gospodarze, których atak nie potrafił jednak zmusić Andrzejewskiego do kapitulacji. Po przerwie stroną atakującą była „Polonia”.

Plast (Gliwice) - Victoria (Wałbrzych)

8:2 (6:1)

W meczu mistrzowskim gliwicki Plast odniósł wysokie zwycięstwo nad Victorią wałbrzyską w stosunku 8:2 (6:1).

Bramki dla Plasta zdobyli: Gruner 3, Kubiak 2, Nowak, Maczka i Prajner — po 1. Dla pokonanych: Pawelczyk i Czok. Victoria grała w składzie: Kiryk — Marek, Reszkowski — Muliński, Rybczak, Misiak — Knyk, Zoczek, Pawelczyk, Czok i Radzyński. Widzów 5.000.

Porażka Joe Baksi

W walce z Tandbergiem

Jak donosi „Przebieg Sportowy” w Kopenhadze doszło do spotkania w walce ciężkiej między Amerykaninem Joe Baksi a Szwedem Olle Tandbergiem.

Joe Baksi doznał nieoczekiwanej porażki, przegrywając do Szweda na punkty po 10-rundowej walce.

PRZEGŁAD

Dwa remisy „Polonii” bytomskiej

z Burzą 3:3 z IKS'em 2:2

Gościu piłkarzy bytomskiej „Polonii” we Wrocławiu wypadła udanie. Nie chodzi o uzyskanie wyników remisowych, które niewątpliwie należy zanotować jako sukces wrocławian. Bytomscy pokazali we Wrocławiu dobry i ładny futbol, który w naszym mieście ogląda się niełatwo tak rzadko. Grają oni systemem WM z mocno wysuniętym do przodu środkowym napastnikiem, który ciągle niepokoi linie defensywne przeciwnika. Akcjami ofensywnymi kierowali obaj łącznicy, którzy długimi, przziemiymi podaniami zdobywali teren, zatrudniając często skrzydłowych, z których lewy — Wiśniewski był lepszy od prawego — Kazimierz. Pomoc gości grała — co ciekawego — tyłu środkowym. System ten był dobry dopóki, dopóki łącznicy mieli chęć i siłę cofać się. Kiedy Matias, lub Kulawik zapomnieli o wspomnianej linii defensywnych powstawała oczywiście luka. Obrona grała przeciętnie. Majejski w bramce wykazał drugiego dnia, iż posiada jeszcze doskonały refleks. Kilkakrotnie interweniował zdawaloby się w bezradniejszych sytuacjach.

Z BURZĄ 3:3

Prowadzenie dla Burzy zdobył już w 3 minucie Kozłowski, który podanie Siergieja zamienił na bramkę. Goście, którzy energicznie zabrali się do pracy, nie potrafili jednak zdobyć do przerwy gola. W bramce Burzy troił się w tym okresie Krzyk. W 22 minucie niespodziewany wypad ataku Burzy kończy się strzałem w poprzek. W 28 minucie rzut wolny Siergieja broni ładnie Wiczorkiewicz, który zamienił w początku gry Majejskiego. Tuż przed przerwą Siergieja zdobywa z przebiegu drugą bramkę dla swych barw.

Po zmianie pól goście nadal przeważają, ale bramka pada dopiero z rzutu karnego, podanego za rękę obrońcy. Wyrównanie uzyskał gość w 22 minucie. Po kombinacji środkowej trójki Matias — Kulawik — Pochopin, ten ostatni ułokował piłkę w bramce Burzy.

Prowadzenie dla Polonii zdobył w zamieszaniu podbramkowym Pierozyski. Radość gości trwała krótko, gdyż w minutę później Kurdziel wyrównał dla Burzy. Wynik ten utrzymał się już do końca, kiedy sędzia Klepacz odgrywał zawody.

Z I. K. S-em TAKŻE NA REMIS

Mecz z Polonią rozpoczął IKS energicznie i już w 2 minucie Majejski broni w sytuacji zdawałoby się bezradniejszej. W 2 minuty później atak wrocławian likwiduje wybiegiem Majejski. W 10 minucie za faul Pierozyskiego, sędzia podkładał rzut karny, który Góra zamienił na punkt. W 13 minucie Matias marnie dokonał sytuacji, a w chwili po tym, Wiśniewski minął Cymbule i Mintę, zdobywa — wyrównując bramkę dla Polonii. W 19 minucie po rzucie z rogu, czekowanym przez Zmierzchała IKS zdobywa drugą bramkę z samobójczego strzału Hanina. W 22 minucie Matias przenosi gola. W 24 minucie strzał tego samego gracza z trudem paruje Pogaczek. W 30 minucie Kulawik zmylił obrońcę i ładnym planowanym strzałem w lewy róg zdobył dla gości wyrównanie. W 40 minucie piękny strzał bije przez Kulawika trafia w słupki. W ostatnich minutach Borek i Góra mają okazję do zmiany wyniku, który jednak zaprzeczają.

CUKIERNIA „KRASNOLUDEK”

Karpacz, ul. Wielkopolska 76
(obok Hotelu Zdrojowego)

Pierwszorządne lody w różnych smakach

Torty
Clasla
Kawa mocca
Herbata
Czekolada z kremem
Wina krajowe poleca
JÓZEF DANEK

„Co Twój mąż robi w nocy”

możesz dowiedzieć się tylko w tym tygodniu

w kinie WARSZAWA

w wesołej komedii muzycznej, polskiej produkcji

Firm, Drukarnie Wydawnicze i Inne Zakłady Poligraficzne

zawiadamiamy, że przyjmujemy

do oprawy masowe nakłady wszelkich ksiąg

łamanie, szycie, broszurowanie etc.
oprawy galanteryjne
półpółno — kaliko — szagren etc.

ASTRA Wytwórnia wyrobów papierowych
Wrocław, ul. Worciella 11

NOWOTWARTY WARSZAT

reperacja rowerów, oraz motorów
Wrocław, ul. Krasińskiego 28

Uwaga!

Zarząd Gminny w Karpaczu

pow. Jelenia Góra

zakupi natychmiast

samochód ciężarowy

3 - tonowy, na chodzie

w dobrym stanie

Najchętniej marki „Zis”

Gotówka w dniu odbioru samochodu

Zgłoszenia do Zarządu Gminnego

listownie lub telefonicznie

Nr tel. 224 — sekretariat

2172

Kolporterów

do sprzedaży uicznej gazet

poszukujemy

Warunki dobre. Zgłaszać się do Wydziału
Kolportażu „Wiedza” Wierzbowa 30
w godz. od 8 do 16.

ZAKŁADY WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNE m. WROCŁAWIA

ogłaszają PRZETARG NIEOGRANICZONY

na odbudowę kolektora kanałowego na terenie szpitala SS Elżbietanek.

Termin wykonania 5 tygodni.

Informacje i podkłady przetargowe w cenie 300 zł otrzymać można w Wydziale Odbudowy Zakładów Wodociągowo-Kanalizacyjnych, Rynek 9, 6 p., codziennie od godz. 10 do 13-tej.

Oferty w zalakowanych kopertach należy składać tamże do dnia 16 lipca br. do godz. 10-tej, po czym nastąpi komisyjne otwarcie ofert.

Do oferty należy dołączyć wadium w wysokości 2 proc. od sumy oferowanej.

Dyrekcja zastrzega sobie prawo zmniejszenia, względnie zwiększenia robót o 25 proc., jak również dowolnego wyboru oferenta, względnie unieważnienia przetargu.

Oferta obowiązuje w przeciągu 30-tu dni od chwili otwarcia.

Dyrekcja Zakładów

Wodociągowo-Kanalizacyjnych

m. Wrocławia

2176

CENNIK

Zarząd Miejski m. Wrocławia Oddział Aprobacji i Handlu podaje do powszechnej wiadomości cennik wolnorynkowy ustalony przez Miejską Spółeczną Komisję Cennikową dnio 4. 7. 1947 r.

Ceny niżej podane obowiązują na terenie m. Wrocławia od dnia 7. 7. 1947 r.

	Cena hurtowa	Cena detaliczna
Ser trapiistów 20 %	zł 230	zł 300
Ser tyłzycy 20 %	zł 220	zł 285
" " 30 %	zł 285	zł 365
" " 40 %	zł 340	zł 430
Twarog z mleka chudego	zł 50	zł 70
Jajko jedna sztuka	zł 10,50	zł 11,50
Zapalki jedno pudełko	zł 2,50	zł 3

ZA PREZYDENTA m. WROCŁAWIA

(—) Zdzisław Dymek

Wiceprezydent

2176

CENY OGŁOSZEN: — Ogłoszenia rodzin — poszukiwania rodzin i osobiste 15 zł. za 1 słowo — Handlowe 20 zł. za 1 słowo — Zguby i unieważnienia 15 zł. za 1 słowo — Poszukiwania pracy 10 zł. za 1 słowo
Ogłoszenia w tekście do 100 mm — 40 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 200 mm 45 zł. za 1 mm x 1 szpalte.
Ogłoszenia za tekstem do 100 mm — 30 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 — 200 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 200 mm 45 zł. za 1 mm x 1 szpalte.
Nekrologi do 50 mm — 25 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 51 — 100 mm — 35 zł. za 1 mm x 1 szpalte, od 101 do 150 mm — 50 zł. za 1 mm x 1 szpalte, powyżej 150 mm — 75 zł. za 1 mm x 1 szpalte.
Zastrzeżone miejsca w tekście 100% drożej, zastrzeżone miejsca za tekstem 50% drożej.
Ogłoszenia w niedzielę i święta 30 % drożej.
Spółdzielnia Wydawnicza „Wiedza” we Wrocławiu ul. Wierzbowa 30

KRONIKA

Wrocław

LIPIEC

8

Dziś: Elżbiety
Jutro: Weroniki

Wtorek

Ważne telefony: Komenda Miejska MO 134, straż pożarna 28-04, pogotowie PCK 24-24.

UTOPIONO DZIECKO NICZYM SZCZENIE

Tym razem organa milicji wydobyły zwłoki kilkunastu noworodków z Odr. Po opłatach lekarskich zwłoki przewieziono do sekcatorium szpitala Wszystkich Świętych.

150.000 ZŁ WART JEST PAS TRANSMISYJNY, SKRADZIONY PRZEZ ZŁODZIEJ

W dniu 23 ub. m. z warsztatów elektrotechnicznych na Dworcu Świebodzkim skradziony został pas transmisyjny wartości około 150.000 złotych. Mimo natychmiast wszczętego śledztwa, sprawców dotychczas nie wykryto.

WOJEWÓDZKA RADA SPOŁECZNA ROZPATRUJE SPRAWY OSADNICZWA

W dniu wczorajszym rozpoczął się w Wrocławiu zjazd członków wojewódzkiej Rady Społecznej z udziałem referentów osiedleń, czytelni kierowników referatów osiedleń powiatowych oddziałów PUR.

WPISY DO SZKÓŁ RZEMIOSŁ ARTYSTYCZNYCH

Do Państwowego Gimnazjum Rzemiosł Artystycznych, do kl. I i II Publicznej Średniej Szkoły Zawodowej Rzemiosł Artystycznych do kl. I i II przyjmują zapisy dyrekcja — ul. Kościuszki 82 — w godz. 10 — 12 i 16 — 18, dla młodzieży męskiej i żeńskiej z ukończoną 7-ma lub 6-ą klasą szkoły powszechnej. Zapisy odbywają się do dn. 10 ub. m.

Ojciec w roli „krolika doświadczalnego” uratował oczy dziecka przed wypaleniem

Gdyby kropla lekarstwa wpadła do oka małeństwo straciłoby wzrok

Mniej więcej przed rokiem Grażyna Kasperowa, mieszkanka Zalesia, udała się wraz ze swą czterogodniową córeczką Marysią do lekarza okulisty, dr La Pierre. Lekarz orzekł, że dziecko choruje na ostre zapalenie spojówek obu oczek. Wystał więc receptę na roztwór 15% argirolu do zapiaszczania do oczu oraz pouczył matkę jak i w jakich ilościach stosować lek. Nadmieniam przy tym, że lekarstwo to winno mieć ciemny odcień. Kasperowa udała się z receptą do apteki O.O. Bonifratów, gdzie jednak zadanego leku nie otrzymała. Oferowano jej wprawdzie środek zastępczy, ale Kasperowa odmówiła. Wysłała natomiast swą matkę do najbliższej apteki, mianowicie do apteki „Pod Słońcem”. Właścicielka apteki, Jadwiga Kosewska, przyjęła receptę i poleciła staruszce zaczekać. W międzyczasie laborantka Kosewskiej, Editt Arndt, wyraziła przypuszczenie, że lek ten może być za mocny. Słysząc to, matka Kasperowej ostrzegła domowników przed tym lekarstwem.

W międzyczasie przyszedł do domu mąż Kasperowej, który zdecydował, że przed zastosowaniem lekarstwa dziecku, trzeba wypróbować środek, „Krolikiem” doświadczalnym miał być on sam. Szczęście, że pierwsza kropla zapiaszczanego lekarstwa upadła nie na źrenicę oka ob. Kaspera, lecz na górną powiekę. Miejsce to zostało natychmiast boleśnie sparzone, a skóra przybrała ciemny kolor. Wówczas mąż Kasperowej udał się wraz z lekarstwem do apteki „Pod Słońcem” w sprawie wyjaśnienia ewentualnej omyłki. W aptece jednak powiedziano mu, że lek działa inaczej na oko zdrowe, a inaczej na skazane.

Cegły prawie darmo — dachówek pełno a odbudowa Wrocławia na martwym punkcie

Każdy przyjazd do Warszawy przekonywał nas, że ruch odbudowy stolicy odbywa się w niesłychanym tempie. Każdego miesiąca stają nowe bloki mieszkalne, masowo odbudowują się gmachy urzędów. Także w Poznaniu ruin już prawie nie widać. A w naszym Wrocławiu? Powiemy sobie otwarcie: odbudowa Wrocławia śpi. Wrocław może na równi z Warszawą i Poznaniem poszczycić się posiadaniem dużej ilości biur odbudowy, planowania przestrzennego, przedsiębiorstw budowlanych oraz dyrektorów, i podległych im naczelników, referentów, inżynierów i techników. Niestety, działalności tych wszystkich urzędów u nas nie widać.

Często słyszymy co mówią na konferencjach miejscowi „specje” od odbudowy, jak tłumaczą, że powodem żółtego tempa są niskie kredyty, brak surowca, i transportu. Myślimy więc sobie „Prawda, z pustego i Salomon nie naleje”.

A tymczasem miasta nieleżące w zasięgu ministerstwa, dysponującego dodatkowymi kredytami, dla odbudowy danego terenu, szybko podnoszą się z ruin, gdy u nas na odcinku odbudowy panuje martwota.

W samym Wrocławiu można w dowolnych ilościach nabyć cegły, dachówki, płyty, rury betonowe itd. itd., ale, jak nam wiadomo, ani jedna instytucja nie zwróciła się w tej sprawie z zamówieniem. Również inicjatywa prywatna bardzo mało robi pod tym względem, szukając fatalfiejczy choć nielegalnych dróg zaopatrzenia się w wilie.

Ile oddanych domów, lub będących w stadium remontu widzi się we Wrocławiu? Można je dosłownie policzyć na palcach. Remont domów mieszkalnych prawie że nie istnieje, a tylko nieliczne instytucje zdo-

łały sobie „sprawić” latane dachy i świeżo-tynkowane ściany. W odbudowie celują dach tylko kościoły. Gmach Izby Przemysłowo-Handlowej czy „Spółem” to, naprawdę, rodzyńki we wrocławskich ciściach.

Cegiel, pustaków, dachówek — ile chesz

W betoniarni przy ul. Rybackiej wyrabia się dziennie do 1000 „pustaków”, produkują się dachówki, „gąsiorzy”, płyty i płytki i, aż wstyd, z Wrocławia nie było jeszcze ani jednego zamówienia.

— Produkowane na Dolnym Śląsku materiały budowlane (a zakładów wytwórczych u nas jest sporo) idą prawie całkowicie do innych województw, gdyż w województwie wrocławskim nikt ich nie zamawia — oświadcza kierownicy cegielni na Swojcu i dyrektor Zjednoczenia Zakładów Wytwórczych Materiałów Budowlanych.

Gdy już ktoś zdobywa się na remont, czyni to wówczas kosztem sąsiedniego, częściowo zniszczonego budynku, który w ten sposób staje się całkiem niezdatny do odbudowy.

„Pustaki” wyrabiane w państwowych betoniarniach Dolnego Śląska są chętnie zakupowane przez ludność rzemieślniczą i krakowskiego, gdzie przekonano się o dużych zaletach tego budulca. Wyrabiane z cementu i żużla, nie ustępują zwykłej cegle pod względem trwałości i są znacznie od niej tańsze.

Ale i cegiel mamy dość. W samym Wrocławiu istnieją 2 cegielnie na Swojcu. Z zakupem też nie ma kłopotu, ponieważ zamówienia składa się bezpośrednio w wytwórni. Prawo zakupu mają wszyscy, a cena budulca jest niska.

stew i recepta jakiś młody człowiek obecny w aptece usiłował zatrzymać. Dopiero na energiczne żądanie lekarza lekarstwo zostało zwrócone właścicielom, którzy przekazali je do Państwowego Instytutu Higieny dla przeprowadzenia analizy.

Jak się okazało, „lek” zawierał roztwór wodny 14,17% azotanu srebra (argentum nitricum), zwanego potocznie lapsem. Przy bliższym rozpoznaniu sprawy okazało się, że Kosewska, nie dysponując żadnym lekiem, poleciła swą laborantkę przyrządzić lek zastępczy, właśnie argmentum nitricum, ale tylko 2,5%.

Skąd wziął się tak silny roztwór srebra w lekarstwie przeznaczonym na oczy czterogodniego dziecka, wyjaśni w najbliższym czasie rozprawa przeciwko Jadwidze Kosewskiej i jej laborantce Editt Arndt.

Nowocześniejsze Wytłórnia Wód Gazowych „ŚNIEŻKA”
Z najnowocześniejszym higienicznym urządzeniem
Rozlewnia piwa i sprzedaż hurtowa
Poleca wodę gazową i lemoniade, oraz piwo
Hurt i detal
Wszelkie zamówienia przyjąć może się telefonicznie
Ważny transport! — Dostaw natychmiast!
Karpacz, ulica Wielkopolska Nr 106, telefon Nr 530 2160

KAWIARNIA - BAR „LUCYNA”
w Karpaczu, ul. Wielkopolska 135, tel. 541
Bez reklamy — wstęp, a przekonasz się!
Gospodarz. 2175

Restauracja — Kawiarnia „KOŁOROWA”
w Karpaczu, ul. Wielkopolska 77 tel. 229
przypomina swym stałym konsumentom, że podczas pory obiadowej przygrywać będzie orkiestra, a dania nadal smakować będą jak dotychczas 2101

Wszyscy zajeżdżają do Hotelu Zdrojowego w Karpaczu
ul. Wielkopolska 74, telefon 508
UWAGA! Ponad 40 pokoi pierwszorzędnie, komfortowo urządzone. — Śniadania, obiady, kolacje, podwieczorki. — Smakosze z pełnym zadowoleniem poprzynają przybycie swoje do Hotelu Zdrojowego nie tylko na odpoczynek spokojny, lecz i na dobre, syte odżywienie. — W Hotelu woda bieżąca, ciepła i zimna, we wszystkich pokojach centralne ogrzewanie.
Garaże na miejscu. Czytelnia przy Hotelu — czasopisma krajowe i zagraniczne. 2178

Dachówka biała już od dawna wybróbowa przez Niemców, kosztuje 11 zł. 50 gr. sztuka, a cena jednej cegły wynosi załedwie 3 zł a drugiej klasy — 3 zł 70 gr. Z wytwórni budowlanych Dolnego Śląska jest o wiele bliżej do Wrocławia, niż do Warszawy, czy Krakowa. Czym więc tłumaczyć stagnację i opaniałość SPB i innych instytucji tego typu?

Komu zależy na kolportowaniu oszczerstw i wprowadzaniu w błąd M.O.

Od prezydenta m. Wrocławia otrzymałem pismo treści następującej:

W 155 numerze dziennika „Jaki” ukazał się na dzień 6 i 7 lipca 1947 r., zamieszczono w „Kronice wrocławskiej” wzmiankę pt. „Jeszcze jeden szabrownik”, dotyczącą rzekomo B. Naczelnika Miejskiego Urzędu Obwodowego VIII Kazimierza Olesia, zarzucając mu wywóz rzeczy pamiątek do Centralnej Polski.

Zarząd Miejski m. Wrocławia prosi niżej omieszczenie poniższego sprostowania, któreby chociaż częściowo wynagrodziło krzywdę oszczerczego zarzutu. Nie prawdą jest, jakoby B. Naczelnik VIII M. U. O. ob. Kazimierz Oles wywoził jakiekolwiek rzeczy pamiątek do Centralnej Polski, jak nie prawdą również jest, iż ob. Oles był Naczelnikiem VIII-go M. U. O. natomiast prawdą jest, że ob. Oles Kazimierz pełni w naszym cięgu obowiązki naczelnika, a obecnie otrzymał urlop w celu leczenia.

Prawdą jest, iż tego rodzaju zarzut skierowany jest przeciwko innej osobie, a sprawa znajduje się w Prokuraturze pod L. V.D.S. 635/47.

Ob. Oles przebywa w tej chwili jako ciężko chory w Krakowie, w szpitalu jakoż zażalenia odmy, której to choroby pluc, nabawił się, spełniając gorliwie swe obowiązki.

Zdzisław Dymek
Wiceprezydent m. Wrocławia

Wiadomość, o której mowa, otrzymałmym z biura prasowego Wojewódzkiej Komendy M. O. Wobec przytoczonego wyżej oszczerzenia Zarząd Miejskiego wyrażań zdziwienie, komu zależało na wprowadzeniu w błąd ludzi miłośnych, a za ich pośrednictwem i nas, jest to tym ciekawsze, że zapytany przez Zarząd Miejski prokurator odpowiedział, iż nie jest mu to w tej sprawie wiadomym.

Komu więc zależało na zamieszczeniu w prasie notatki skrajnej nieuczynności człowieka, złożonego ciężką chorobą? Red.

Radio - Wrocław

WTOREK, 8 LIPCA
6.00 Sygnał; 6.05 Gimnastyka; 6.15 Dziennik; 6.30 Muzyka; 6.50 Program; 6.57 Sygnał; 7.00 Płyty; 7.15 Wiad. por. oraz przegląd prasy; 7.35 Muzyka; 7.55 Inf. ogólnopolskie; 8.05 Skrzynka PCK; 8.15 Wykłady dla nau-czyńców; 8.30 Przerwa; 11.57 Sygnał i hejnał; 12.05 Streszczenie wiad.; 12.10 Koncert zespołu ludowego; 12.25 Aud. dla wsi; 12.35 Utwory Franciszka i Dąbrowskiego (fortep.); 13.00 „Z mikrofonem po kraj”; 13.10 Koncert rozrywk.; 14.00 Kronika Wrocławia; 14.05 Aud. „Świata i kwiaty”; 14.25 Kącik PPS; 14.35 Koncert żyweń; 15.00 Muzyka tan.; 15.20 Pog. dla dzieci; 15.40 Pieśni Rachmaninowa; 16.00 Dziennik; 16.20 Melodie filmowe, płyty; 16.30 Dźwięki radi; 16.50 Pog. sport.; 17.00 „Mozakka muzyczna”; 17.35 Aud. TUR-u; 17.45 Poradnik językowy; 18.00 Koncert rekl. 18.20 Aud. świetlicowa; 18.43 Rozmaitości; 19.00 Najpiękniejsze fragmenty op. „Trubadur”; 20.10 Aud. literacka; 20.15 Schumann-Kreisleriana (fortep.); 21.00 Dziennik; 21.30 Muzyka tan.; 21.45 Sluch „Józef Lompa”; 22.10 Wiad. sport.; 22.15 Aud. rozrywk.; 23.00 Ost. wiad.; 23.10 Program; 23.25 Płyty; 23.55 Z ost. chwili;

ROWERY

Wrocław ul. Krupnicza 7 2182

„Bar Polski”

Karpacz, ul. Wielkopolska 53 tel. 283

Wszystkim już znana pierwszorzędna kuchnia warszawska w Barze Polskim przypomina, że wydaje śniadania, obiady i kolacje. 2174

Zimny bufet obfity. Wszelkie trunki. Występy i dancing od godz. 21 do rana

Wrocław od przodu i tyłu

Trochę o tabakierkach i dużo o niektórych instytucjach

Z przysłowiem „tabakiera dla nosa a nie nos dla tabakiera” bardzo źle się dzieje.

Tabakiera, najudowniejszy, jest zataczona, co znaczy, że znajduje się w niej tabaka. A wiadomo, tabaka w rogu jest bardzo cenna.

Zostawiam jednak w spokoju tabakę w jej ciemnym rogu a zajmijmy się poniekąd naszymi instytucjami ze strony ich kontaktów z mieszkańcami miasta.

Z gorzkiego doświadczenia wiem już, wrocławianie, niecierpiący cierpienia, że, jeśli chcesz korzystać z tzw. usług cywilizacji, a więc z elektryczności, wody, gazu czy telefonu, to musisz przedtem zdźrzeć co najmniej jedną parę bućków, pół tuzina skarpet względnie pociąć (jeśli twoje starania nie przypadają na biogostawioną parę tym względem porę latnia), zszarpać sobie nogawy oraz stracić nieliczoną ilość godzin cennego czasu i narazić się również nieliczonej ilości razy zezwozi z powodu stałych zwłaniań się z pracy.

Pójdźmyż raz, dowiedz się, podjedźmyż od Annasza do Kajfasza (czytaj: z jednego krańca miasta na drugi, do innych biur tej samej instytucji, a następnie do biurka do biura referentów, podreferentów, nadreferentów tudzież naczelników, urzędników i pomocników urzędowych), podpiszmy jeden i drugi papier i spokojnie pójdźmy do domu.

Zdejmiemyż z rąk gwałtownych nóg zerliwiane buty, jak również zakładamy pantofle domowe, ocierasz po ze strudzonego ciała i mówisz sobie: „No, wreszcie załatwiłem! Teraz będę miał spokój”.

Twój błogi spokój wkrótce zostaje zamocny. Na najbliższego „pierszego” dostajesz od wspomnianych instytucji przynajmniej dwa jeśli nie trzy tak słone rachunki, że po prostu licho ci bierze.

Okazuje się, że owe instytucje, zbrojne w tysiąc i jeden przepisów, paragrafów, poprawek do tych paragrafów i uzupełnień do owych poprawek, zadają ci cios z ułrycia, nieuczynny człowiekowi pracy, którego nie chronią żadne administracyjne paragrafy i przepisy. Bowiem nie dopełniłeś dwudziestą z kolei formalności, złożyłeś jakiś papierek za mało lub może za dużo, lecz nie taki właśnie, jaki trzeba.

Twoje wędrówki oraz zderzanie butów i nerwowo zaczyna się od nowa. Wpadasz w nerwy i miazdzą przekleństwa na wszystkie te instytucje oraz na ich pracowników.

A mogłoby tak być między tobą a w. w. instytucjami dobrze i miło: oni poinformowaliby ciebie jak się należy i ułatwili ci załatwienie niezbędnych formalności a tybyś im grzecznie podziękował i był im serdecznie wdzięczny. A jeżeli nawet przy rozpatrywaniu twojej sprawy, okazalby się jakiś brak, dana instytucja zawiadomiłaby ciebie drogą pocztową i tybyś ją samą drogą potrzebny papierek dostal.

Za granicą zaś, w wypadku gdy którekolwiek zechce korzystać z usług jednej z instytucji użyteczności publicznej, do domu mu przysyłają piłę wszelkich druków, formularzy i pończotek, które wypełnia, nadając za swoim biurkiem w pantoflach dodatkową a przesyła naziążyć, rzucając list do skrzynki pocztowej w drodze do pracy.

Wróćmyż do wspomnianego w wstępie tabakiera, stwierdzamy, że od dawna wyszła ona z mody tudzież z użytku i że drążenie niebezpiecznych noryb tabaką wywołuje niebezpieczeństwo w skutkach reakcji. Hal.

GDZIE spędzamy WIECZÓR?

TEATRY

PANSTWOWY TEATR

Środa, 9 bm. godz. 19 — „Uczeń diabła”.
Czwartek, 10 bm. godz. 19 — (w sali Teatru „Lalki i Aktora” — Rzeźnicza 12) „Zabusia”.

OPERA DOLNOŚLĄSKA

Wtorek, 8 bm. godz. 19 — „Halka”.

Zniżki ważne.

WYSTAWY

Wystawa Malarstwa, Grafiki i Rzeźby ZPAP — ul. Ofiar Oświęcimskich 38/40.
Otwarta codziennie w godz. 11 — 18.

FOTOPLASTIKON” (Gen. Świerczewskiego 27) wyświetla codziennie w godz. 9—21 „Szwajcarię”.

Przepiękne krajobrazy, niebotyczne szczyty, oraz malownicze miasta to prawdziwy raj dla turystów.

Ceny biletów zł 20, 15 i 10.

KINA

„SLASK” (Ogrodnia 67) — film ameryk. „Bohatéri Pacyfiku”.

„WARSZAWA” (Fredry 17) — film polski „Co mój mąż robi w nocy”.

„ODRA” (ul. Kollataja 33) — film szwedzki „Wesoly pensjonar”.

„POLONIA” (Zeromskiego 53) — film szwedzki „Nauczycielka bawi się”.

„PIONIER” (Stalina 7) — film ang. „Srebrna flota”.

„TECZA” (Kościełuski 177) — film ang. „Nasz okręt”.

„FAMA” (Krzywoustego 286) — film szwedzki „Zamieć śnieżna”.

Początek seansów w dni powszednie o godz. 16, 18 i 20. W dni świąteczne o godz. 14, 16, 18 i 20. W kinie „Ślask” o godz. 15.30, 18 i 20.30.